



KACPER ROSNER-LESZCZYŃSKI  
Uniwersytet Wrocławski  
Instytut Historyczny  
ORCID: [0000-0002-5464-6611](https://orcid.org/0000-0002-5464-6611)

## SPRAWOZDANIE Z OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ ORGANIZOWANEJ PRZEZ INSTYTUT ŚLĄSKI PT. „KRESOWIANIE NA ŚLĄSKU PO 1945 R.”, OPOLE 21–22 VI 2022 R.

W dniach 21–22 VI 2022 r. odbyła się w Instytucie Śląskim w Opolu konferencja naukowa pt. „Kresowianie na Śląsku po 1945 r.”. Spotkanie było symbolicznym otwarciem projektu, w ramach którego wydany zostanie leksykon – uporządkowane kompendium wiedzy dotyczące śląskich Kresowian. Uczestników przywitał zastępca dyrektora Instytutu Śląskiego dr Krzysztof Kleszcz, pełniący jednocześnie funkcję pełnomocnika realizacji projektu. W dalszej kolejności głos zabrał wojewoda opolski Sławomir Kłosowski, a także znany badacz Kresów – prof. Stanisław Nicieja. Ten ostatni bardzo barwnie przedstawił proces badania i popularyzacji tej tematyki, a także zwrócił uwagę na niski poziom polsko-ukraińskiej dyskusji. Jako przykład przedstawił sytuację ze spotkania autorskiego, podczas którego oskarżony został przez jednego z obecnych mieszkańców zachodniej Ukrainy o „niepotrzebne zainteresowanie tymi ziemiami”. Jako ostatni wypowiedział się Adam Kiwacki – prezes Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

Pierwszy panel dotyczący integracji Kresowian ze Śląskiem miał rozpocząć prof. Robert Rauziński z referatem poświęconym obecności Kresowian na Śląsku Opolskim w kontekście demograficznym, nie mógł jednak przybyć z powodu choroby. Tym samym, pierwszym prelegentem był Bogdan Kasprowiec, który przedstawił temat: *Ślązacy we Lwowie, Lwowiacy na Śląsku*. Poruszył szereg

wątków, poczynając od czasów najdawniejszych aż po współczesne. Wspomniał m.in. o roli Ślązaków w budowie Lwowa, a także o kresowych korzeniach wielu dzieł sztuki i architektury śląskiej. Referat Bogdana Kasprowicza okazał się trafnym, pełnym anegdot, wprowadzeniem do następnych wystąpień. Tomasz Kozłowski przybliżył słuchaczom wątek harcerski. Przy wykorzystaniu pomijanych często dokumentów – dzienników spotkań oraz albumów – nakreślił problematykę związaną z tzw. „czwartą konspiracją”, która miała miejsce po zakończeniu II wojny światowej. Dzięki omówieniu losów swojej mamy, która również była harcerką, wystąpienie nabrało głębszego charakteru, co oceniam bardzo pozytywnie. Dr Bogusław Tracz skupił się na przedstawieniu Kresowian w kontekście osadnictwa w konurbacji górnośląskiej. Badacz odpowiedział na postawione już na samym początku pytanie – *Kiedy na Śląsku pojawili się pierwsi Kresowianie?* Omówił także rolę i struktury Państwowego Urzędu Repatriacyjnego oraz sam proces akcji przesiedleńczej. Analiza dokonana przez badacza była również formą usystematyzowania dotychczasowego stanu badań, co w mojej ocenie zasługuje na wyróżnienie. Referat wzbogacony materiałem ikonograficznym przedstawiła Bożena Kubit. Autorka dokonała analizy gliwickich cmentarzy pod kątem występującej na nich „kresowej pamięci”. Zbadała informacje z płyt nagrobnych, dokonując ich kategoryzacji. Na części badanych obiektów znalazła informacje dotyczące miejsca urodzenia (np. Lwów), związków z Katyniem oraz przeszłości sybirackiej. Autorka referatu dokonała także chronologicznego zestawienia tego typu nagrobków, ukazując zależność między datami ich wykonania a liczbą „kresowych informacji”. Ostatnim prelegentem tego panelu był dr Franciszek Wasyl, który przedstawił referat pt. *Ormianie kresowi na Śląsku po 1945 roku. Stan i perspektywy badań*. Prelegent wywiązał się z postawionego sobie zadania, prezentując słuchaczom bogatą historię Ormian na Śląsku. Autor, tak jak wielu innych badaczy, zwrócił uwagę na Śląsk jako krainę nieoswojoną i obcą. W prezentacji wyjaśnił, kim byli Ormianie oraz kim stali się po osiedleniu na Śląsku.

Po przerwie otworzono drugą część spotkania – *Kresowe biografie*. Przed rozpoczęciem obrad głos zabrał Edward Wołoszyn – prezes głubczyckiego oddziału Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Przedstawił koordynowane przez niego działania mające na celu propagowanie historii Kresów. Wszystkich zainteresowanych tematyką głubczycką obdarował monografią Barbary

Górnickiej-Naszkiewicz wydaną przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze<sup>1</sup>, za co w imieniu wszystkich gości pragnę mu jeszcze raz serdecznie podziękować.

Prof. Wanda Musialik, zajmująca się m.in. badaniem Kościoła katolickiego na Śląsku, omówiła losy lwowskiego Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Serca Maryi. W szczegółowy sposób przedstawiła niezwykle interesujące losy zgromadzenia o „niepewnym statusie”. Siostry po opuszczeniu Lwowa przebywały w Krakowie, gdzie nie uzyskały zgody na osiedlenie się. Część z nich wyjechała do Kudowy-Czermnej, natomiast opolski rozdział ich historii wiąże się z prowadzoną przez nie do końca lat 40. XX w. ochronką. Los „zgromadzenia” został omówiony z niezwykle ciekawym pietyzmem i z uwagi na podjęcie tematu, dotychczas marginalizowanego w historiografii, referat zasługuje na wyróżnienie. Część uczestników uznała, że historia sióstr jest przykładem nieprzychylnego traktowania mieszkańców Kresów. Z takim osądem trudno się zgodzić, ponieważ – jak podkreśla sama prelegentka – biskup diecezjalny nie akceptował tylko niezatwierdzonych, oddolnych inicjatyw sióstr. Nadużyciem jest zatem sugerowanie, jakoby Kresowianie byli poddawani zabiegom, które dziś określilibyśmy mianem dyskryminacji. Te same procedury stosowano przecież wobec innych zakonów, np. elżbietanek. Dr hab. Zdzisław Gębołyś przeanalizował życiorys związanego z Instytutem Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej prof. Edwarda Różyckiego. Opisany naukowiec pobierał naukę we Lwowie, a od 1972 r. związany jest z Uniwersytetem Śląskim. Genealogiczny i biograficzny wywód prelegenta uatrakcyjniony został „instytutowymi wspomnieniami”. Dr Weronika Pawłowicz przybliżyła słuchaczom życiorys swojej mamy – prof. Marii Pawłowiczowej, która przez wiele lat pracowała na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Przed wojną Maria Pawłowiczowa związana była, tak jak Edward Różycki, ze Lwowem. Prelegentka bardzo szczegółowo omówiła wkład badaczki w studia nad kulturą Śląska. Jedną z jej najbardziej znanych prac jest niewątpliwie *Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740–1920*. Tomasz Otocki omówił związki Łotwy i Śląska na przykładzie biografii Józefa Byczkowskiego. Prelegent wyróżnił cechy wspólne dotyczące obu regionów – były to niemieckie wpływy, osadnictwo i język niemiecki oraz katolicyzm i luteranizm. Dużą część prezentacji poświęcił Dyneburgowi – miastu nad Dźwiną, które jest najważniejszym ośrodkiem Polaków na Łotwie. Tomasz Otocki, z uwagi na swoje doświadczenie dziennikarskie, przedstawił temat krótko i nakreślił

---

<sup>1</sup> Barbara Górnicka-Naszkiewicz, *Pamięć pokoleń. Tradycja kulturowa Kresowian subregionu głubczyckiego*, Wrocław 2018.

najważniejsze zagadnienia. Zachęcił tym samym słuchaczy do samodzielnego zgłębienia tej tematyki. Dr Ksawery Jasiak, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej w Opolu, przedstawił z kolei losy Józefa Dembińskiego – żołnierza Armii Krajowej zamordowanego przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w 1949 r. Dembiński był powstańcem warszawskim, działającym w podziemiu niepodległościowym. Prelegent szczegółowo omówił cały życiorys „Juranda”, wzbogacając prezentację o skany zdjęć oraz dokumentacji archiwalnej. Kacper Rosner-Leszczyński zaprezentował biogram Teresy Pawłowskiej z domu Skowalczyńskiej, która 10 II 1940 r. została zesłana na *nieludzką ziemię*. Niedługo po powrocie do Polski osiedliła się w Raciborzu, gdzie pracowała w szpitalu, a po przejściu na emeryturę aktywnie działała na rzecz upamiętnienia Sybiraków. Dr Monika Choroś poruszyła bardzo interesujący temat „pamięci kresowej” w nazewnictwie opolskich ulic. Badaczka zwróciła uwagę na powojenne poczucie tymczasowości na Śląsku oraz próby oswojania obcej przestrzeni. Wyeksponowała także skomplikowane procesy zachodzące w powojennym Opolu. W tym miejscu warto przytoczyć słowa Gregora Thuma, który badał podobne zależności we Wrocławiu i zauważył, że: „Przybysze nagle znaleźli się w dziwnym, oderwanym od fundamentów świecie, który nie wyglądał ani przyjaźnie, ani zachęcająco”<sup>2</sup>.

W części dyskusyjnej zabrał głos nowosiółczanin Bogusław Krowicki. Podziękował za merytoryczne wystąpienia w poprzednim panelu oraz przypomniał o niedawno odbytym V Ogólnopolskim Zjeździe Nowosiółczan i Puźniczan<sup>3</sup>. Do rozmowy włączył się również Leszek Pisarski – Kresowianin, powojenny pionier oraz członek Opolskiej Izby Lekarskiej. Wspominał pierwsze lata polskiego Opola, a także zaprezentował zainteresowanym pamiątkową legitymację harcerską z 1945 r.

W następnym panelu zaprezentowano wcześniej przygotowane nagranie z referatem prof. Włodzimierza Osadczeo. Prelegent szeroko omówił w nim postać abp. Józefa Teodorowicza, który jest związany z Kresami. Duchowny ten interweniował u papieża Benedykta XV, zwracając uwagę na sytuację polityczną Śląska w 1920 r. Prof. Barbara Kubis w poetycko zatytułowanym referacie *Przeszłość powraca w terażniejszości. Mój Stanisławów* przedstawiła słuchaczom własne wspomnienia z lat dzieciństwa. Obecnie Iwano-Frankiowsk cieszy się

<sup>2</sup> Gregor Thum, *Obce miasto. Wrocław 1945 i potem*, przeł. Małgorzata Słabicka, Wrocław 2007, s. 214. Na marginesie warto dodać, że według badacza „Kresowianie [...] nie mieli zaufania do przesiedleńców z centrum kraju. Posądzali ich o to, że na ziemię zachodnie przybyli tylko na szaber lub w innych podejrzanych celach”. *Ibidem*, s. 221.

<sup>3</sup> Zjazd odbył się 29 V 2022 r. w podwrocławskich Ratowicach (gm. Czernica).

bardzo dużą popularnością wśród polskich turystów i jest jednym z najchętniej odwiedzanych miast kresowych. Goście zostali także zaznajomieni z historią wyjątkowego obrazu, który do dziś ozdabia dom prelegentki. Ta niecodzienna forma opowieści z wątkami autobiograficznymi była ciekawym urozmaicheniem dla analitycznych referatów podczas tego panelu. Dr hab. Teresa Sołdra-Gwiżdż omówiła problem pamięci o Kresach w ujęciu socjologicznym. Wykonane przez nią badania pozwoliły na sformułowanie wniosków dotyczących ewolucji tożsamości. Pierwsze pokolenie (przesiedleńcy) wykazywało tożsamość narodową z odniesieniem do Kresów. Pokolenie drugie (ich dzieci) podkreślało tylko tożsamość narodową. Sytuacja uległa zmianie w pokoleniu trzecim i czwartym, które zaczęło wykazywać związki z „małą ojczyzną” – Śląskiem. Prelekcja Mileny Jędrzejewskiej zamknęła pierwszy dzień obrad. W swoim wystąpieniu podkreśliła ona związki Ormian z Polską, podsumowała dorobek naukowy Romany Obrockiej oraz ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego. Referat był także podsumowaniem działań popularyzatorskich dotyczących historii i tradycji ormiańskich. Badaczka przypomniała o filmach oraz wystawach poruszających tę problematykę.

Pierwszym punktem obrad drugiego dnia konferencji było spotkanie autorów współtworzących leksykon *Kresowian na Śląsku* i omówienie planu pracy. Merytoryczną część spotkania rozpoczął Przemysław Sadłowski, który przedstawił referat nieobecnego prof. Jerzego Hickiewicza. Analizie poddany został *Wkład Politechniki Lwowskiej w rozwój elektrotechnicznego szkolnictwa wyższego na Śląsku*. Przywołana we wcześniejszej części sprawozdania Roma Obrocka omówiła ruch wydawniczy w Obornikach Śląskich w latach 2000–2014. W prezentacji znalazły się katalogi i książki związane z Kresami i Ormianami, a także pozycje niezwiązane bezpośrednio z tematyką konferencji. Szczegółowo przedstawiła każdą wydaną w tych latach pozycję. Prelegentka od kilkadziesiątu lat zaangażowana jest w promocję lokalnej historii, m.in. poprzez przeprowadzanie licznych wywiadów i zbieranie wspomnień mieszkańców. Pokłosiem jej działalności jest wydana w 2005 r. publikacja *My, oborniczanie. Wielka Księga Obornik Śląskich*.

Dr Barbara Maresz zapoznała gości z bogatym zbiorem publikacji kresowych zgromadzonym przez Bibliotekę Śląską. W trakcie prelekcji przybliżyła gościom zasób księgozbioru historyków – Oswalda Balzera oraz Ludwika Bernackiego. Dr Marta Pękalska omówiła historię oraz zbiory wrocławskiego Ossolineum. W swojej prezentacji zamieściła liczne fotografie – lwowskiego budynku Ossolineum, zdjęcia z okresu walk o Lwów w 1918 r. oraz z przygotowań poczynionych w obliczu wojny

w 1939 r. W referacie nie zabrakło miejsca na przypomnienie wybitnych postaci związanych z omawianym instytutem naukowym. Wśród nich znalazł się prof. Mieczysław Gębarowicz – dyrektor Ossolineum, który świadomie pozostał we Lwowie i zabezpieczył najcenniejsze zbiory. Danuta Szewczyk-Kłos przedstawiła historię i profil zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego. Tak jak w przypadku poprzednich prelegentek – omówiła biogramy kresowych pracowników biblioteki oraz jej pierwszych organizatorów. Podkreślona została rola tragicznej powodzi z 1997 r., podczas której zniszczeniu uległa znaczna część zbiorów. Mirosława Kocwin i Barbara Giedrojć przedstawiły zbiory kresowe z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu – pocztówki, korespondencje, pamiątki rodzinne, druki ulotne oraz publikacje tematyczne. Omówienie skomplikowanej historii poszczególnych placówek, ich pracowników oraz profilu zbiorów w ciągu jedynie 20 minut nie było łatwym zadaniem. Pomimo ograniczeń czasowych prelegentki profesjonalnie przedstawiły swoje referaty, a przygotowane prezentacje multimedialne pozwoliły także na dostrzeżenie wartości artystycznych omawianych księgozbiorów. Magdalena Górniak-Bardzik zaprezentowała gościom wystawę stałą w Muzeum Wsi Opolskiej dotyczącą Kresowian na Śląsku po 1945 r. Autorka wystawy przedstawiła proces jej tworzenia oraz problemy, jakie można było wówczas napotkać. Jej ekspozycja została nagrodzona w konkursie „Wydarzenie Muzealne Roku – Sybilla 2010” i do dziś cieszy się dużym zainteresowaniem wśród zwiedzających. Wystąpienie było barwne i ciekawe, szkoda, że mówczynie mocno nadwyrężyła dyscyplinę czasową. Ostatnią prelegentką tego dnia była Mariola Majowicz, która przedstawiła wybrane akta repatriacyjne przechowywane Archiwum Państwowym w Opolu. Archiwistka omówiła zagadnienia związane z metodyką, a także wyjaśniła pojęcie „repatriacji”. Problem nazewnictwa stał się punktem wyjścia do późniejszej debaty, którą zapoczątkował dr hab. Zdzisław Gębołyś. Określenie „repatriacja” używane przez prelegentkę wiązało się z przejęciem nazwy używanej w archiwum. Dla określenia procesu przemieszczania Polaków z Kresów na zachód lepiej jest stosować termin „przesiedlenie”. O repatriacji można mówić w przypadku powrotu do Polski z ZSRR np. w latach 50. XX w.<sup>4</sup> Mariola Majowicz przedstawiła wybór blisko stu dokumentów, co zważywszy na ograniczenia czasowe, okazało się liczbą problematyczną. Jeżeli Autorka zdecyduje się na opublikowanie treści referatu – będzie on cenną

---

<sup>4</sup> Terminologia została już omówiona w bogatej literaturze przedmiotu. Por. Małgorzata Ruchniewicz, *Tzw. repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–1959*, „Dzieje Najnowsze”, 31 (1999), 2, s. 171–172.

pomocą dla badaczy korzystających z zasobu Archiwum Państwowego w Opolu. Konferencję zamknęli dr Krzysztof Kleszcz oraz prof. Maria Kalczyńska, którzy pożegnali uczestników i zaprosili na wystawę przygotowaną przez Bogdana Kasprowicza pt. *30 lat poezji ormiańsko-hwowskiej*.

Podczas trwającej dwa dni konferencji poruszono wiele wątków kresowych oraz śląskich. Prelegenci pochodzący z różnych stron Polski oraz reprezentujący różne dziedziny nauk humanistycznych (archiwistyka, bibliotekoznawstwo, historia, socjologia itp.), przedstawili wyniki swoich badań, nadając spotkaniu interdyscyplinarny charakter. Konferencja cieszyła się dużą popularnością, w wypełnionej sali Instytutu Śląskiego zebrali się Kresowianie, przedstawiciele środowiska naukowego, dziennikarze, a także młodzież. Spotkanie miało zdecydowanie sentymentalny „kresowy charakter”. Wątki śląskie, mimo iż były poruszane, niejednokrotnie pozbawione były warstwy emocjonalnej. Ta natomiast dominowała w części odnoszącej się do wschodnich ziem II RP. Tendencja była silnie widoczna szczególnie wśród biernych słuchaczy, którzy niejednokrotnie wchodzili ze sobą w dyskusje. Moje zdziwienie wywołała polemika na temat niższego poziomu cywilizacyjnego Kresowian. Takie przedstawienie opisywanej grupy nie znalazło uznania na sali. Elity naukowe, społeczne czy polityczne omawiane przez prelegentów były przecież niewielką częścią ludności ze wschodu, która przybyła na Śląsk. Znamienne jest chociażby to, że niemieccy specjaliści pozostali na Śląsku i odpowiedzialni byli za obsługę specjalistycznych maszyn. Znaczące były też różnice związane z wykształceniem w poszczególnych województwach II RP. Analiza tych danych z pewnością pomoże w rzetelnym porównaniu poziomu cywilizacyjnego. Nie wchodząc w dalsze szczegóły oraz szanując różnice wynikające z doświadczeń życiowych oraz uprawianej dziedziny naukowej, podziękuję jedynie za owocne dyskusje i wymianę poglądów między badaczami. Efektem spotkania, oprócz wydania szykowanego leksykonu, będzie zapowiedziana publikacja pokonferencyjna dotycząca śląsko-kresowego paralelizmu.